

Monika Jaśtał

Sprawozdanie z sesji naukowej "Święty Wojciech i początki kościoła w Polsce"

Saeculum Christianum : pismo historyczno-społeczne 4/2, 265-267

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SPRAWOZDANIE Z SESJI NAUKOWEJ
„ŚWIĘTY WOJCIECH I POCZĄTKI KOŚCIOŁA W POLSCE”

W tysięczną rocznicę męczeńskiej śmierci św. Wojciecha, dnia 23 kwietnia 1997 r., odbyła się w Łęczycy sesja naukowa *Święty Wojciech i początki Kościoła w Polsce*. Została zorganizowana przez Katedrę Historii Kościoła Średniowiecznego Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie i Mazowiecką Wyższą Szkołę Humanistyczno-Pedagogiczną w Łowiczu. Patronat nad sesją objął biskup łowicki Alojzy Orszulik oraz burmistrz i Rada Królewskiego Miasta Łęczycy.

Obrady poprzedziła uroczysta Msza św. w archikolegiacie w Tumie, celebrowana przez ordynariusza łowickiego Alojzego Orszulika, w której uczestniczyli m.in. marszałek Senatu Adam Struzik, obie kapituły diecezji łowickiej: katedralna i archikolegiacka w Tumie, profesorowie i studenci uczelni organizujących sesję. Ponieważ ze względów konserwatorskich liturgia nie mogła być sprawowana w tumskiej archikolegiale przeniesiono ją do pobliskiego drewnianego kościoła.

Pierwszy referent prof. dr hab. Andrzej Tomaszewski (główny konserwator zabytków) rozpoczął swoje wystąpienie po Mszy św. w kościele, aby skończyć je już w archikolegiale na krótko udostępnionej uczestnikom sesji. W wystąpieniu zatytułowanym *Romańska kolegiata w Tumie* omówił jej historię. Pierwsza wzmianka o łęczyckim opactwie pochodzi z roku 1136 i została zamieszczona w tzw. *Bulii Gnieźnieńskiej*, w której nazwano klasztor „Abbatia Sancte Marie in castello Lancie”. Opactwo zostało wzniesione prawdopodobnie dużo wcześniej. Na podstawie badań archeologicznych wiemy jak wyglądało. Wzniesione było z kamieni narzutowych, przyciętych w kostkę w ścianach naziemnych. Parter składał się z trzech pomieszczeń na linii wschód–zachód. Pomieszczenie wschodnie, pełniące funkcję kaplicy, zakończyło absydą. W części zachodniej umieszczono piętro, a od południa wyposażono budowlę w portyk drewniany komunikujący pomieszczenia klasztorne. Klasztor upadł w kilkanaście lat po wzniesieniu. Dokładna data pozostaje nieznaną. Na ruinach opactwa wzniesiono kolegiatę. Wykorzystano do budowy naziemne ściany klasztoru, natomiast narożniki wykonano z piaskowca. Fundamenty starej budowli zostawiono, używając ich jako ław rozporowych między filarami nowego kościoła. Posiadał on trzy nawy z potrójnymi absydami od wschodu, a od zachodu wieże.

Po wystąpieniu prof. Tomaszewskiego, uczestnicy sesji udali się do Ratusza w Łęczycy, gdzie po krótkim posiłku wznowiono obrady.

Sesję oficjalnie otworzył burmistrz Łęczycy mgr Krzysztof Lipiński, który powitał gości, referentów i studentów.

Rektor Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej prof. dr hab. Wiesław Balcerak omówił rolę męczeńskiej śmierci św. Wojciecha w tworzeniu się państwa polskiego i metropolii gnieźnieńskiej, a także przyjęcia Polski do kręgu kultury chrześcijańskiej Europy.

Po tym omówieniu rozpoczęły się właściwe obrady. Przewodniczył im ks. prof. dr hab. Michał Grzybowski (MWSH-P Łowicz). Prof. dr hab. Maria Miśkiewicz (ATK) poświęciła swój referat omówieniu aspektów pogaństwa i chrześcijaństwa na Mazowszu we wczesnym średniowieczu w świetle źródeł archeologicznych, ograniczając swe rozważania do terenów na północ od Wisły i Wkry, czyli Mazowsza płockiego. Chrześcijaństwo nie wniknęło natychmiast po przyjęciu chrztu przez Mieszka I w 966 r. do życia społecznego na Mazowszu. Tutaj, jak i na innych obszarach ówczesnej Polski, spotykamy się z pogańskimi praktykami, o czym świadczą odnalezione po 1002

roku w Cekanowie ułamki krzyży w srebrnym skarbie. Odkryte zaś w grobach enkolpiony zdobione emalią, zawieszane na szyjach zmarłych kobiet, traktowane były wyłącznie jako ozdoba. Świadczą także o pogdańskich zwyczajach szkieletowe cmentarzyska z grobami o podstawach kamiennych pochodzące z XI i XII wieku. Pochówki te orientowano głową na wschód, co było świadectwem dawnych wierzeń, podobnie jak przedmioty magiczne. Do tych zaliczano: naczynia z pokarmem i kości zwierzęce. Drugi typ grobów rozpowszechnia się w XIII w. Brak tu kamienic, zmarłych chowano obok siebie, orientowane są na zachód. Lecz i one mają niechrześcijański charakter. Znalezione wśród nich węgielki drzewne z ogni palonych nad grobami, paleniska i kości zwierząt.

W dyskusji po pierwszych dwóch referatach pierwszy zabrał głos ks. dr Zbigniew Skielczyński (Łowicz). Skierował swoje pytania do prof. M. Miśkiewicza, czy odróżnienie grobów kamiennych od płaskich nie jest spowodowane przez topografię terenu. Ponadto zwrócił uwagę, iż połamane krzyże odnajdywane w mogiłach nie świadczą o odprawianych tam pogańskich praktykach. Odpowiadając referentka stwierdziła, iż przeprowadzone badania archeologiczne wykazały na terenach Mazowsza tylko trzy cmentarze bez śladów kamieni. Mimo to w ich okolicach znajdują się mogiły kamienne, które jednak starano się wznosić według chrześcijańskich wzorów. Na drugie pytanie odpowiedziała, iż połamane krzyże występują tylko w grobach na terenie Cekanowa. Srebrny skarb składa się z kruszcu, o czym świadczą odnalezione połamane monety.

Na pytanie z sali o kamienne kręgi z Borów Tucholskich prof. M. Miśkiewicz odpowiedziała, że kamienne kręgi pochodzą z innego okresu chronologicznego, niż mazowieckie groby. Następnie pytano także o rolę, jaką spełniało jajko złożone w chrześcijańskiej mogile. Prof. Miśkiewicz dodała do swego referatu, iż jajko miało w zasadzie charakter pogańskiego reliktu. Choć odnajdywano je w grobach cysterskich opatów klasztoru w Łądzie. W całym średniowieczu praktykowano składanie różnych przedmiotów wraz ze zmarłym. Czyniono to najczęściej z trzech powodów: aby ozdobić ciało, wykazać pozycję społeczną danej osoby i z pobudek magicznych. W XII w. wyposażenie magiczne grobów zanika na rzecz monet wkładanych w usta lub ręce zmarłego.

Marszałek Senatu Adam Struzik zapytał o problem zaprzestania pochówek całopalnych na terenie Polski. Referentka podkreśliła, iż w Polsce w przeciwieństwie do Węgier trudno wskazać przejściowy moment między pochówkami całopalnymi a szkieletowymi. Węgrzy mieli kontakt z Hunami chowającymi zmarłych w ziemi, dlatego wcześniej i łatwiej przejęli ten zwyczaj. U Słowian największe nasilenie pogrzebów całopalnych wystąpiło w VI, VII i IX wieku. Na terenie Polski południowej w chwili działalności Cyryla i Metodego (IX w.) mieszkańcy tych terenów spotkali się z chrześcijańską praktyką.

Zainteresowano się także, czy na wieżach romańskich kościołów umieszczano krzyże lub chrześcijańskie malowidła. Prof. M. Miśkiewicz odpowiedziała, że trudno cokolwiek stwierdzić, ponieważ badania archeologiczne umożliwiają odkrycie jedynie fundamentów kościoła. Ostatnie pytanie dotyczyło sposobu transportowania kamieni na cmentarze. Podobnie jak poprzednio trudno odtworzyć cały proces, chociaż prawdopodobnie cała ludność osady była zatrudniona przy przenoszeniu kamieni.

Ponieważ ks. prof. dr hab. Kazimierz Doła nie mógł wziąć udziału w sesji, jego referat pt. *Grono przyjaciół św. Wojciecha jako pierwsze ognisko jego kultu* odczytał ks. dr Stanisław Poniatowski (ATK). Obok krótkiego rysu historycznego, przypominającego życie św. Wojciecha, autor przedstawił sylwetki osób, z którymi zetknął się Święty. Niezwykle ważną rolę odegrali św. Bruno z Kwerfurtu, wielbiciel i naśladowca św. Wojciecha oraz autor *Vita altera*, Gerbert de Aurillac, późniejszy papież Sylwester II, a także św. Nil. Oprócz nich także Otto III i jego matka Teofano, papież Grzegorz V, biskup Adalbert, którego imię nosił Święty. Dalej Otryk, Wiligis, Gerhart biskup Toul i Notger biskup Liege, opat Cluny Majolus. Także mnisi z opactwa św. Boni-

facego i Aleksego, opat Leon, Bolesław Chrobry i św. Stefan Węgierski. Wszyscy oni w jakimś stopniu kształtowali świętość Wojciecha. Władcy przyczynili się także do wzniesienia wielu świątyń i nadania im tytułu Męczennika.

Z powodu operacji oczu w sesji nie uczestniczył prof. dr hab. Tadeusz Wasilewski (UW). Jego referat *Święty Wojciech a liturgia rzymsko-bizantyjska w jego działalności misjonarskiej* odczytał mgr Tomasz Makowski (ATK). W referacie została wykazana tolerancja św. Wojciecha wobec słowiańskiego języka liturgicznego, co pozwoliło mu uniknąć konfliktu ze zwolennikami tego języka w Czechach.

Prof. dr hab. Marek Derwich (U. Wrocław) w referacie *Miejsce mnichów i eremitów w kulturze religijnej Polski doby św. Wojciecha* przedstawił rolę św. Wojciecha w rozwoju monastycyzmu na terenie Polski. Polemizował w swym wystąpieniu z poglądami Gerarda Labudy, umieszczającego pierwszy erem na terenie Kazimierza pod Szamotułami, opowiadając się za lokalizacją wspomnianego klasztoru na terenie Międzyrzecza. Zaznaczył jednak, że jest to hipotetyczna lokalizacja. Erem mógł znajdować się zarówno w Międzyrzeczu jak i Łęczycy. Zwrócił także uwagę na istnienie żeńskiego klasztoru przed powstaniem siedziby Pięciu Braci Męczenników. Cechą wspólną obu klasztorów jest fakt, że w początkowych fazach nie posiadały wielkiej własności ziemskiej, partycypowały w ściśle określony sposób w domenach książęcych. Powołując się na słowa Aleksandra Gieysztorą przypominał, że mnisi nie zajmowali się duszpasterstwem. Stąd też prezbiteria biskupie miały mniszo-kanonicki charakter.

Prof. dr hab. Tadeusz Poklewski (U. Łódzki) wygłosił referat *Abbadia s. Marie in castello Lancie*. Powiązał klasztor z opactwem romańskim pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny, znajdującym się w Łęczycy, fundowanym około roku 1000. Klasztor ten miał mieć zredukowany program funkcjonalny, który opierał się przede wszystkim na modlitwie i kontemplacji. Budowlę wzniesli prawdopodobnie mistrzowie pochodzący z Zachodu Europy. Mogli pochodzić z Flandrii, Burgundii, Cluny czy Reichenau. Nie jest wykluczone, że do wzniesienia budowli przyczynić się mógł sam św. Wojciech lub mnisi z jego najbliższego otoczenia.

Słowo końcowe wygłosił biskup łowicki Alojzy Orszulik i rektor Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Pedagogicznej prof. dr hab. Wiesław Balcerak. Sesję zakończył ks. prof. dr hab. Janusz Zbudniewek (ATK), główny organizator spotkania, dziękując współpracownikom z ATK i MWSHP za sprawny przebieg sesji, a gościom i uczestnikom za przybycie. Po sesji burmistrza Łęczycy wydał obiad dla wszystkich uczestników.

Sesja *Święty Wojciech i początki Kościoła w Polsce* zorganizowana przez katedrę Historii Kościoła Średniowiecznego ATK i Mazowiecką Wyższą Szkołę Humanistyczno-Pedagogiczną znakomicie wpisała się w obchody tysiąclecia męczeństwa św. Wojciecha.

Monika Jaśtal

SYMPOZJUM NAUKOWE ZORGANIZOWANE Z OKAZJI 46. MIĘDZYKONFERENCYJNEGO KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO ORAZ ŚWIĘTA UNIwersYTETU OPOLSKIEGO OPOLE – KAMIEN ŚLĄSKI

W dniach 5 – 6 marca 1997 roku w Opolu (Wydział Teologiczny, ul. Drzymały 1a) i w Centrum Kultury i Nauki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego w Kamieniu Śląskim zorganizowane zostało sympozjum naukowe na temat *Eucharystia w literaturze, muzyce i sztuce sakralnej*. Organizatorem była Katedra Liturgiki Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego kierowana przez ks. prof. dra hab. Helmuta Jana Sobeczke. Udział w sympozjum wzięło około 50 osób z Opolu, Wrocławia, Lublina, Krakowa, Pelplina, Tyńca, Gniezna i Moguncji.